

## JESIENNY SPACER W OJCOWIE

Ojcowski Park Narodowy leży w południowej części Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej i obejmuje: środkową część Doliny Prądnika, która jest powszechnie uznawana za najładniejszą dolinę całej Jury. Do największych jej atrakcji należą: Zamek w Pieskowej Skale i Zamek w Ojcowie, udostępniona turystycznie Jaskinia Ciemna oraz Jaskinia Łokietka oraz skały, m.in. Maczuga Herkulesa, Skały Wernyhory, Igła Deotymy, Panieńskie Skały, Rękawica, Brama Krakowska. Cudowna jest także Kaplica „Na Wodzie”.

Aby zobaczyć te wszystkie cuda dzieci z grup 1 i 4 wybrały się w październiku 2019 roku na całodniową wycieczkę do Ojcowskiego Parku Narodowego. Ojcowski Park Narodowy jest nieduży (1570 ha), lecz zadziwia i zachwyca swym pięknym



ukształtowaniem terenu: piękne wąwozy, jary, iglice skalne, bramy i maczugi. Rośnie tu nigdzie indziej niewystępująca brzoza ojcowska.

Przedszkolaki od przewodnika dowiedziały się, co to znaczy park narodowy i dlaczego należy go szanować; podziwiał piękny jesienny krajobraz wtopiony w wapienne skałki. Były zdziwione i zauroczone ich rozmiarami oraz kształtami.

Dzieci zwiedziły muzeum, obejrzały Multimedialną Ekspozycję Przyrodniczą Ojcowskiego PN. W krótkim czasie poznały wszechstronną przyrodę Ojcowia i Ojcowskiego Parku, posłuchały śpiewu ptaków, usłyszały jaskiniowe echo i poczuły spadającą kroplę jaskiniowego deszczu.

Wysłuchały legendy o Zamku – dowiedziały się, że zamek wzniosł Kazimierz Wielki, a warownię na cześć swojego ojca, Władysława Łokietka nazwał „Ociec u skały”. Według legendy okoliczna ludność z czasem zaczęła mówić na miejscowość Ociec, a później Ojców. Trochę zmęczone przedszkolaki zjadły na świeżym powietrzu drugie śniadanie i nawet niejadkom dopisywał apetyt. Posilone wyruszyły dalej do Parku poprzez rzekę Prądnik, która wpływa do Wisły w Krakowie. Po drodze słuchały legend opowiadanych przez przewodnika. Jedna z nich mówiła o historii skały zwanej Pięciopalcówka lub Rękawica, a było to tak:

„Podczas najazdu tatarskiego, ludność ojcowska szukała schronienia wśród pobliskich skał, w Jaskini Ciemnej. Aby zmylić tatarski pościg, Stwórca zasłonił swą dłonią wejście do groty, a w miejscu ręki Boga pozostała skała w kształcie dłoni i jest tam po dziś dzień.”

Na dzieci czekała również niespodzianka, spotkanie z panem Leśnikiem, który opowiedział o swojej bardzo ciekawej i trudnej pracy.

Zadowolone, uśmiechnięte i trochę zmęczone wróciły do przedszkola, pełne wspaniałych wrażeń i wspomnień, o których z pewnością opowiedzą rodzicom i nam wszystkim.





Tekst i zdjęcia: Lucyna Kopek